

Głodówka w obronie polskiej szkoły

2 kwietnia 2012

30 marca 2012 roku o godzinie 13.00 w siedzibie Stowarzyszenia Wolnego Słowa przy ul. Marszałkowskiej 7 rozpoczął się protest głodowy w obronie polskiej szkoły. Jednym z jego inicjatorów jest Adam Borowski. W głodówce oprócz niego bierze udział: Grzegorz Wysocki, Lech Ochnik, Mariusz Patey, Bogusław Olszewski.

Te pięć osób głoduje w Warszawie na znak protestu przeciwko zmianom w programach nauczania w szkołach ponad gimnazjalnych, dotyczącym głównie lekcji historii. To kontynuacja głodówki, która do piątku 30.03.2012r. trwała w Krakowie, ale ze względu na zły stan zdrowia protestujących musiała zostać przerwana (pisaliśmy TUTAJ). Byli opozycjoniści z czasów PRL protestują w ten sposób w obronie polskiej szkoły oraz tożsamości narodowej.

Głodujący w Warszawie mówią „Przejęliśmy pałeczkę po Krakowie i w piątek o godz. 13.00 zaczęliśmy głodówkę w pomieszczeniach Stowarzyszenia Wolnego Słowa. Jest nas w tej chwili czterech, a dzisiaj dojdzie piąty” – poinformował media Adam Borowski, w czasach PRL opozycjonista i wydawca. Według oficjalnie potwierdzonych informacji w proteście prócz Borowskiego biorą udział Grzegorz Wysocki, Lech Ochnik, Mariusz Patey i Bogusław Olszewski.

Grzegorz Wysocki w drugim dniu głodówki napisał na Facebooku – „Wstaliśmy wcześniej. Zaczynamy od oplakatowania siedziby Stowarzyszenia Wolnego Słowa. Planujemy na wieczór przyjęcie dla grona sympatyków. Na pierwsze danie będzie „Żywiec” nie gazowany, a danie główne to „Kropla Beskidu”. Msza będzie o 18.30. W naszej sprawie potrzeba dużo modlitwy. Może ustalimy jakąś godzinę na różaniec?” – pyta głodujący w obronie

polskiej szkoły Facebookowej grupie „Bronimy polskiej szkoły” TUTAJ.

Jednocześnie w godzinach popołudniowych 31.03.2012r. informuje: „Był u nas lekarz. Jesteśmy zdrowi. Chyba z braku laku przebiliśmy się do serwisu programu 1 radia. Proponuję skromnie po apelu jasnogórskim o 21.00 jedną dziesiątkę różańca co dziennie w intencji naszych byłych, obecnych protestów. Za skruszenie serc tych, którzy mogą podjąć dobre decyzje” – podkreśla Grzegorz Wysocki.

Z tego co udało nam się ustalić podobne akcje będą podejmowane w najbliższych dniach w innych regionach kraju. Wszystkie protesty mają na celu wymusić na Ministerstwie Edukacji Narodowej wycofanie się z anty polskiego programu nauczania w szkołach. Jak wynika z naszych ustaleń w przyszłym tygodniu minister Szumilas ma pojawić się w Krakowie i podjąć merytoryczne rozmowy z protestującymi oraz środowiskami szkolnymi i akademickimi ws. reformy oświaty.

Czy dojdzie do przełomu ws. nauki historii i reformy oświatowej? Trudno jeszcze w tej chwili powiedzieć, ale determinacja protestujących i planowane nowe akcje mają szansę powodzenia. W dodatku te protesty mobilizują młodych ludzi do działania oraz integrują z działaczami dawnej opozycji. Szczególnie widać tą mobilizację w Krakowie, a dobitnym przykładem jest spontaniczna akcja okupacji gabinetu małopolskiego Kuratora Oświaty. To dobry znak, bo dawno już w Polsce nie było tak wielu inicjatyw oddolnych, a przecież w ten sposób buduje się społeczeństwo obywatelskie.

Opracowanie: Fiatowiec

Źródło: [Media RP](#)